

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa B. W.
przeciwko F. w likwidacji
o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 marca 2025 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 12 lutego 2024 r., sygn. akt XXI Pa 114/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 lutego 2024 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z dnia 19 maja 2022 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej F. w likwidacji w W. na rzecz powoda B. W. odszkodowanie w kwocie 34.158,75 zł.

Powód wniósł o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz zasądzenie na podstawie art. 57 § 2 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Pozwana rozwiązując umowę o pracę z

powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia nie dysponowała bowiem wystarczającymi podstawami do zastosowania tego trybu. Sąd stwierdził, że pracodawca oczekiwał, iż powód będzie z wyprzedzeniem informował o tym, że może otrzymać zwolnienie lekarskie. Oczekiwania takie nie znajdują jednak oparcia w obowiązujących przepisach prawa ani nie są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy. Wskazał, że był on pracownikiem objętym ochroną przedemerytalną, Sąd zasądził również wynagrodzenie przysługujące za cały czas pozostawania bez pracy do momentu nabycia prawa do emerytury z wyłączeniem okresów przysługiwania świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. Sąd przyznał powodowi wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w wysokości 140.050,86 zł, uzależniając jego wypłatę od zgłoszenia przez powoda gotowości do podjęcia pracy. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

Apelację złożyła pozwana wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy z uwagi na postawienie pracodawcy w stan likwidacji.

Sąd Okręgowy uznał, że apelacja jest zasadna. Podkreślił, że kontrolą instancyjną objęte jest jedynie rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim Sąd przywrócił powoda do pracy i zasądził od pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Sąd odwoławczy na podstawie dowodów przedstawionych w toku postępowania apelacyjnego, a których złożenie nie było możliwe przed Sądem pierwszej instancji ze względu na datę ich powstania, dodatkowo ustalił, że już po wydaniu wyroku, to jest w dniu 1 sierpnia 2022 r. została wydana uchwała w sprawie rozwiązania i otwarcia likwidacji pozwanej, zaś w dalszej kolejności podjęto kolejne kroki związane z tym postępowaniem. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy błędnie ocenił, że w okolicznościach sprawy nie znajduje zastosowania art. 41¹ §1 k.p. Sąd Rejonowy dostrzegł, że pozwana powoływała się wprawdzie na tę okoliczność, jednakże uznał, że pomimo uchwały w tym przedmiocie z dnia 11 czerwca 2021 r. na datę wyrokowania, nie znajdowało to potwierdzenia w KRS i ocenił, że brak było podstaw do uznania, że przywrócenie powoda do pracy jest

niemożliwe. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska i stwierdził, że strona pozwana zasadnie podnosiła przed Sądem Rejonowym kwestię, iż rozpoczęto proces likwidacji pozwanej. Wskazał, że z art. 41 § 1 k.p. wynika, iż w razie ogłoszenia upadłości lub zarządzenia likwidacji pracodawcy nie mają zastosowania przepisy o ochronie pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. Ochrona ta ustaje przy tym z chwilą rozpoczęcia procesu likwidacyjnego, a nie po jego zakończeniu, za czym przemawia wykładnia logiczno-językowa powołanego artykułu oraz względy natury funkcjonalnej i systemowej. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelującej, że likwidacja jest pewnym procesem, zwykle rozciągniętym w czasie, obejmującym nie tylko formalny stan związany z rejestracją zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym, ale przede wszystkim związany z faktycznie podjętymi działaniami mającymi na celu trwałe zakończenie prowadzonej działalności. Sąd Okręgowy podzielił wyrażone w orzecznictwie stanowisko, że nie można przyjmować, iż art. 41¹ k.p. ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy dochodzi do faktycznego i prawnego unicestwienia pracodawcy. W ocenie Sądu odwoławczego dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym wskazują, że podjęte zostały działania mające na celu likwidację pozwanej. Właściwe organy podjęły uchwały w powyższym przedmiocie, został wybrany likwidator oraz złożono wniosek do KRS o otwarcie likwidacji, który został uwidoczniony w Krajowym Rejestrze Sądowym. Sąd podkreślił, że nie jest kwestionowane, iż aktualnie pozwana nie prowadzi działalności i nie planuje jej reaktywacji, nie zatrudnia i nie zamierza zatrudniać pracowników. W tym stanie rzeczy, w świetle art. 41¹ § 1 k.p., wobec zarządzenia likwidacji pracodawcy, w ocenie Sądu, nie mają zastosowania przepisy o ochronie pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. W konsekwencji przypomniano, że Sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, iż uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na to, że zarządzono likwidację pracodawcy powoda, przywrócenie do pracy jest niemożliwe. Wysokość odszkodowania Sąd ustalił jako trzykrotność miesięcznego wynagrodzenia.

Zaskarżając wyrok w całości, powód zarzucił naruszenie przepisów: 1) art. 316 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 § 2 k.c.; 2) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 41¹ § 1 k.p. w związku z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 39 k.p. oraz w związku z art. 45 § 3 k.p. w związku z art. art. 41¹ § 1 k.p. w związku z art. 47 k.p.; 3) art. 381 k.p.c w związku z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 6 § 2 k.c. w związku z art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. Wniesiono o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie apelacji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uznano za uzasadnione, „ponieważ zaskarżony wyrok oczywiście narusza prawo, jak również dlatego, że w sprawie występują istotne zagadnienie prawne”. Zdaniem skarżącego „zaskarżony wyrok oczywiście narusza prawo” z kilku powodów. Po pierwsze, okoliczności, na które powołał się Sąd Okręgowy, a na które powołała się w apelacji strona pozwana, nie istniały na dzień wyrokowania Sądu pierwszej instancji, ale zostały wytworzone przez stronę pozwaną dopiero po zapoznaniu się przez nią z uzasadnieniem Sądu pierwszej instancji, mimo, że strona pozwana nie była ograniczona w działaniu przed Sadem pierwszej instancji i miała możliwość, a wręcz obowiązek zgłoszenia stosownych dowodów na etapie odpowiedzi na pozew oraz w toku rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. Po drugie, pozwana na dzień wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji nie była w faktycznej likwidacji, a zgłoszenie likwidacji pozwanej do KRS nastąpiło dopiero po orzeczeniu przez Sąd pierwszej instancji obowiązku zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, jak również już po złożeniu przez pozwaną apelacji, co zdaniem skarżącego wskazuje, że czynność ta miana na celu obejście ustawy. Po trzecie, Sąd drugiej instancji doprowadził do dopuszczenia na etapie postępowania apelacyjnego dowody, co do których strona pozwana nie wykazała, że nie mogła ich powołać wcześniej, a które to dowody strona pozwana powinna była zgłosić niezwłocznie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a nie zwlekać z ich uzyskaniem do czasu złożenia pisma przygotowawczego już po złożeniu apelacji.

Skarżący sformułował również szereg zagadnień prawnych. Pierwsze z nich dotyczyło tego, czy powołanie się przez apelującego już po złożeniu apelacji na

dowód, co do którego apelujący nie wykazał, że nie miał możliwości zgłoszenia i przeprowadzenia go przed Sądem pierwszej instancji, a z czym apelujący zwlekał i co uczynił dopiero po złożeniu apelacji stanowi okoliczność uzasadniającą zastosowanie art. 316 § 2 k.p.c. czy w świetle art. 56 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. jest niedopuszczalne?

Drugie zagadnienie ma dotyczyć tego, czy Sąd odwoławczy w sytuacji, gdy z inicjatywy strony apelującej doszło do zmiany stanu faktycznego dopiero po wniesieniu apelacji powinien uwzględnić na korzyść strony apelującej tą zmianę stanu faktycznego mimo niewykazania braku okoliczności uzasadniających wcześniejsze dokonanie takiej zmiany stanu faktycznego?

Trzecie pytanie dotyczyło tego, czy zmiana stanu faktycznego przez apelującego z inicjatywy apelującego, która to zmiana wystąpiła dopiero po wniesieniu apelacji celem uchylania się przez apelującego od obowiązku zapłaty odszkodowania określonego w wyroku Sądu pierwszej instancji, stanowi działanie celem obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.?

Po czwarte, skarżący pyta, czy w przypadku kolizji normy art. 39 k.p. z art. 41¹ k.p. w sytuacji, gdy przywrócenie pracownika do pracy nie jest możliwe jedynie wskutek zachowania pracodawcy podjętego już po wyroku Sądu pierwszej instancji, to Sąd drugiej instancji obowiązany jest do zmniejszenia wymiaru należnego pracownikowi odszkodowania za cały czas pozostawania bez pracy do okresu trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę?

W odpowiedzi pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Formułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby

głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). Sąd Najwyższy przypomina, że nawet „oczywiste naruszenie prawa” nie musi świadczyć o tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. To znaczy, nie każde naruszenie przepisów – nawet widoczne bez konieczności dokonania głębszej analizy, oznacza, że doszło do wydania wyroku, który nie może się ostać w obrocie prawnym. W niniejszej sprawie skarga kasacyjna nie tylko nie jest oczywiście uzasadniona, ale również nie sposób dostrzec jakiegokolwiek uchybienia przepisom – tym bardziej o charakterze kwalifikowanym.

Niezależnie od tego, przedstawione w skardze okoliczności mające świadczyć o jej oczywistej zasadności są tożsame z zawartymi we wniosku zagadnieniami prawnymi. Warto jednak przypomnieć, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość wystąpienia oczywistej zasadności skargi (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2022 r., II USK 721/21, LEX nr 3491370). To co kwestyjne, nie może być oczywiste.

Zgłoszone przez skarżącego zagadnienia prawne nie są „istotne” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Udzielenie odpowiedzi na nie jest możliwe w ramach zwykłej interpretacji przepisów. Z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wynika, że sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonanie własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym analizy zgromadzonych dowodów. Sąd drugiej instancji nie ogranicza się tylko do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samodzielnie. Postępowanie apelacyjne polega wszakże na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Sąd odwoławczy może więc ponownie przeprowadzić

dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia, bądź też może przeprowadzić nowe dowody.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ustalił inaczej niż opisano to w skardze kasacyjnej, że pozwana powoływała się na okoliczność pozostawania w stanie likwidacji już na etapie postępowania przed Sadem Rejonowym – choć wobec braku potwierdzenia tej okoliczności w KRS, odmówiono na tym etapie relewantności tej okoliczności. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana rzeczywiście znajduje się w stanie likwidacji na podstawie, między innymi, dokumentacji z KRS, wydanej przez Rejestr już po zakończeniu postępowania przed Sadem Rejonowym. W ten sposób ustalił, że pozwana rzeczywiście jeszcze przed wydaniem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy znajdowała się w procesie likwidacji, który w kolejne stadium wszedł w okresie po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. W rezultacie, wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w swojej istocie stanowi polemikę z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Wypada jednak przypomnieć, że celem art. 398³ § 3 k.p.c. jest to, by spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie był przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257).

W zakresie przepisów prawa materialnego warto przypomnieć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2016 r., II PK 24/15 (OSNP 2017nr 10, poz. 126). Wskazano w nim, art. 41¹ k.p. nie ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy dochodzi do faktycznego i prawnego unicestwienia pracodawcy. W takiej sytuacji nie istniałby przecież podmiot mogący rozwiązać z pracownikami stosunki pracy. Dlatego też powołany przepis nie posługuje się terminem „zlikwidowania” pracodawcy, a zwrotem „likwidacja”, i ma zastosowanie już w momencie zarządzenia owej likwidacji, chyba że decyzja taka jest nieważna lub pozorna.

Znając wskazane argumenty, staje się jasne, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, jak również w sprawie nie występują istotne zagadnienia prawne. W szczególności trzeba wskazać, że stan faktyczny, na którym powód

zbudował pierwsze zagadnienie prawne nie miał miejsca, a tym samym zagadnienie nie może być „istotne”. Na drugie ze zgłoszonych zagadnień prawnych można znaleźć bez trudu odpowiedź w art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Trzecie z zagadnień zostało już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy. W przywołanym wyroku z dnia 15 marca 2016 r. wskazano, że ogłoszenie przez pracodawcę likwidacji może być postrzegane jako nieważne albo pozorne. Stwierdzenie tego rodzaju musi zostać jednak poparte szczegółowymi ustaleniami faktycznymi wskazującymi na intencjonalne działanie pracodawcy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Znaczący to tyle, że również to zagadnienie prawne nie stanowi podstawy do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy określonej kwestii sprawia, że zagadnienie nie ma już przymiotu „istotnego”. Ostatnie, czwarte zagadnienie wskazane w skardze kasacyjnej również nie jest nośne. Ponownie trzeba odesłać do art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Przepisy te wyjaśniają, że ziszczenie się przesłanki z art. 41¹ k.p. po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji umożliwia posłużenie się dyspozycją art. 45 § 3 k.p. W przepisie tym jednoznacznie wskazano, że sąd wprawdzie nie może odmówić przywrócenia do pracy pracownika chronionego art. 39 k.p., chyba że uwzględnienie żądania pracownika przywrócenia do pracy jest niemożliwe z przyczyn określonych w art. 41¹, w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]

